

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE  
/ **XX Niedziela Zwykła -17.08.2014/**

1. Dzisiaj Członkowie Rady Parafialnej przeprowadzą kolejną zbiórke do puszek na pokrycie kosztów renowacji ambony.
2. We środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 18.00 a po niej Msza św. wieczorna – zapraszamy Czcieli Matki Najświętszej.
3. W piątek będziemy się radowali Maryją – Królową. Od wieków Kościół wierzył w królowanie Maryi. Wiele narodów i państw obrało Maryję za swoją Królową. Także i nasz naród, odczytując znaki czasu, powierzył Jej swoje losy.
4. Przypominamy, że zgodnie z prośbą naszych biskupów sierpień jest miesiącem trzeźwości. Zachęcamy do wytrwania w abstynencji, ofiarowując ją za tych, którzy sami nie potrafią jej zachować i są uzależnieni od alkoholu.
5. Informujemy naszych drogich Parafian i gości, że w okresie wakacyjnym /od 01 lipca do 31 sierpnia/ od poniedziałku do piątku Mszy św. porannych nie będzie. Kościół w tym okresie będzie otwarty codziennie od godziny 9.00. W tym też okresie kancelaria parafialna czynna będzie tylko w sobotę w wyznaczonych godzinach. W nagłych sprawach prosimy zgłaszać się bezpośrednio po Mszy św. wieczornej.
6. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii i za ofiarowane kwiaty.
7. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościół Diecezji Świdnickiej.

*Wszystkim wyjeżdżającym na urlopy, letnie wycieczki, obozy, kolonie i przybywającym do naszej świątyni, życzymy udanego, radosnego wypoczynku, ale też przypominamy, że nie ma czasu wolnego od Pana Boga. Nie bójmy się manifestować naszej przynależności do Chrystusa i Kościoła.*

## *Komentarz do dzisiejszej Ewangelii*

*Jest to jeden z tych fragmentów Ewangelii, który natychmiast budzi nasze wątpliwości a nawet sprzeciw: jak Jezus mógł tak potraktować tę kobietę! Przyszła do Niego z gorącą prośbą o zdrowie dla ukochanego dziecka, a On nie tylko, że jej odmówił, ale jeszcze nazwał ją psem. Jak Ten, który uczy o miłości, mógł tak postąpić! Nasze spontaniczne oburzenie – szlachetny odruch serca, jest zrozumiałe, ale wypływa ze zbyt powierzchownej lektury i braku głębszej analizy tekstu. Często w czytaniu Pisma św. ulegamy natychmiastowym emocjom i skojarzeniom, które odwracają uwagę od właściwej wymowy i sensu tekstu biblijnego. Większość naszych wątpliwości, pytań i zarzutów właśnie tu ma swoje źródło – w nieumiejętności uważnego czytania i nieuwzględnieniu sensu poszczególnych słów. Spróbujmy więc uważnie przeczytać i przeanalizować dzisiejszy fragment. Okolice Tyru i Sydonu były terenem pogańskim, gdzie trwał stary, kananejski kult zwierząt. Stąd Chrystusowa aluzja do psa. Jednakże owa kobieta, chociaż z pochodzenia była „wyznania” kananejskiego, które dla pobożnego Żyda było największą obrzydliwością, musiała coś słyszeć o wierze w Boga Abrahama, o Ludzie Wybranych i o Jezusie, skoro nazwała Go Synem Dawida. Było to wtedy bardzo wyraźne wyznanie wiary w mesjańską godność Jezusa. Jak silna musiała być to wiara, świadczy jej natarczywość i wytrwałość w proszeniu: kobieta niczym się nie dała zrazić. Poniekąd było to zrozumiałe. Przecież chodziło o zdrowie dla córki, a która matką nie zrobi wszystkiego dla ratowania swego dziecka. Ale niezrozumiała jest reakcja Jezusa: dlaczego jej nie wysłuchał od razu? Otóż pytanie jest dobrze postawione: „od razu!” Chodzi tylko o czas, o cel zwłoki, a nie o odmowę uzdrowienia, bo przecież Jezus ostatecznie uzdrowił dziewczynkę. Ale osiągnął znacznie więcej: doprowadził do pełni wiary jej matkę. Zrobił to w trzech etapach. Najpierw tylko milczał, aby wypróbować jej wytrwałość i nadzieję. Gdyby zrezygnowała, znaczyłoby to, że niezbyt jej zależy, albo że nie wierzy w możliwość spełnienia prośby. Tu jej wiara była większa niż Apostołów, którzy chcieli pozbyć się problemu. W drugim etapie, gdy Jezus powołuje się na wyłączne posłannictwo do narodu izraelskiego, to także nie ma na myśli jakiegось dyskryminacji rasowej czy narodowościowej. Jego nauką jest uniwersalna i skierowana do wszystkich, bez względu na jakąkolwiek przynależność. Ale chodzi o Izraela z ducha, a nie metryki, o ludzi autentycznie wierzących w Boga, a nie tylko składających puste deklaracje. Ta wiara warunkuje skuteczność modlitw, spełnienie prośb, przystęp do Boga. Tylko pod warunkiem takiej wiary pomoc Boga jest możliwa. (zaczepnięto ze strony WWW.mateusz.pl).*